X kadencja




# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI REGULAMINOWEJ, SPRAW POSELSKICH I IMMUNITETOWYCH (NR 22)**

z dnia 27 czerwca 2024 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 22)

27 czerwca 2024 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Urbaniaka (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

**– wybór sprawozdawcy Komisji na posiedzenie Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia opinii w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2023 r. (druk nr 425) wraz z analizą NIK (druk nr 464);**

**– pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 446).**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Natalia Kielak**, **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Gajewski**, **Karina Paśniak**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego; **Wojciech Odrowąż-Sypniewski** – ekspert ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji. Serdecznie witam na posiedzeniu naszej Komisji pana marszałka Piotra Zgorzelskiego. Witam członków Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Szczególnie serdecznie witam nowych posłów: panią poseł Annę Paluch, panią poseł Magdalenę Roguską oraz panią poseł Marię Koźlakiewicz. Witam zaproszonych gości.

Chciałbym, żebyśmy rozszerzyli porządek dzienny, ponieważ we wczorajszej atmosferze zapomnieliśmy o jednym, formalnym szczególe, a mianowicie o tym, kto będzie sprawozdawcą opinii naszej Komisji dotyczącej budżetów Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu i Krajowego Biura Wyborczego na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że możemy uzupełnić dzisiejszy porządek. Sprzeciwu nie słyszę.

Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatur. Pan przewodniczący Głogowski.

**Poseł Tomasz Głogowski (KO):**

Panie przewodniczący, proponuję, żeby sprawozdawcą Komisji był pan przewodniczący Jarosław Urbaniak.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Zgadzam się. Czy są inne kandydatury? Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych wybrała posła Jarosława Urbaniaka na sprawozdawcę, w celu przedstawienia opinii Komisji o częściach budżetowych na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Sprzeciwu nie widzę.

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że zostałem wybrany przez Komisję na posła sprawozdawcę.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego, który został państwu dostarczony. Przechodzimy do pierwszego czytania przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej zawartego

w druku nr 446. Bardzo proszę pana marszałka jako przedstawiciela wnioskodawców, o przedstawienie projektu.

**Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgodnie z zapowiedzią pana przewodniczącego mam zaszczyt – w ramach inicjatywy uchwałodawczej Prezydium Sejmu – przedstawić projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie zmiany regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. W istocie sprawa dotyczy tego, że należy doprecyzować termin określający wykluczenie posła z bycia przez niego członkiem Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w zakresie kary, którą by ewentualnie otrzymał. Kary nałożonej przez Komisję Etyki Poselskiej. Doprecyzowuje to w sposób szczególny art. 204a pkt 1, który mówi, że kandydatem na członka Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych nie może być poseł, wobec którego w okresie 6 miesięcy – bo w istocie o ten termin chodzi – poprzedzających zgłoszenie wniosku, o którym mowa w art. 20 ust. 1, podjęto uchwałę albo wydano zarządzenie, w którym mowa o ukaraniu tego posła. Z tym wnioskiem, z tą zmianą w regulaminie Sejmu zwracam się do pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji o procedowanie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo. Na sali mamy przedstawicieli Biura Legislacyjnego i Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. Rozumiem, że w imieniu prezydium będziemy mogli dyskutować o szczegółach tego projektu. Prawda? Dziękuję.

Otwieram debatę. Bardzo proszę, pani marszałek.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, oczywiście, regulamin Sejmu można zmieniać, bo czasami mamy do czynienia z sytuacjami, które wcześniej występowały i trzeba ten regulamin dostosowywać do aktualnych warunków. Tak było w przypadku pandemii, kiedy musieliśmy podjąć decyzję o zmianie regulaminu Sejmu tak, żebyśmy mogli procedować w sposób zdalny na sali plenarnej i na posiedzeniach Komisji.

Ja to rozumiem i do samej zasady nie mam absolutnie żadnych uwag. Ale uważam, że źle się dzieje i to jest niedobry zwyczaj, który zaczyna wchodzić do naszego parlamentu, że zmienia się regulamin Sejmu albo daje się wykładnię prezydium Sejmu, które wprost i konkretnie odnoszą się do posłów opozycji. W tym przypadku – pan marszałek tego nie powiedział – ta zmiana nie jest spowodowana niczym innym, jak tylko decyzją Komisji Etyki Poselskiej wobec posła opozycji. Posła Prawa i Sprawiedliwości Marka Suskiego. Gdyby dotyczyło to zupełnie innego posła z tej Komisji, ale z frakcji rządzącej, tej zmiany z pewnością by nie było.

Dlaczego tak mówię? Dlatego, proszę państwa, że już wtedy, kiedy państwo, jeszcze będąc w opozycji, a potem już przejmując władzę, tak bardzo się denerwowali na art. 186 ust. 2 regulaminu Sejmu, który mówi o tym, że marszałek Sejmu dopuszcza do głosu poza kolejnością członków Rady Ministrów. Wtedy mieli to nam państwo bardzo za złe i zmienili państwo regulamin. W zasadzie pozostawili państwo ten artykuł, ale zrobili państwo wykładnię prezydium Sejmu. Wtedy mówiłam, że kij ma 2 końce. Że dzisiaj uderzają państwo w opozycję, ale za chwilę sami znajdą się państwo w podobnej sytuacji. Proszę państwa, nie trzeba było długo czekać. To jest ważne. Wprawdzie mówimy o innej zmianie, ale myślę, że jednak warto do tego nawiązać.

Proszę państwa, o czym mówi uchwała prezydium Sejmu dotycząca wykładni do art. 186 ust. 2 regulaminu Sejmu? Mówi o tym, że członkowie Rady Ministrów, z wyłączeniem prezesa Rady Ministrów, upoważnieni są do zabierania głosu w trybie art. 186 ust. 2 regulaminu Sejmu poza kolejnością mówców, jeśli – tutaj państwo dodali to w tej wykładni – punkt porządku dziennego dotyczy spraw objętych zakresem działu administracji rządowej, którym kieruje członek Rady Ministrów.

Proszę mi powiedzieć, jakim działem kieruje pan Krzysztof Gawkowski, który wczoraj w punkcie dotyczącym wniosków formalnych wyszedł na mównicę i nie to, że gadał bzdury, ale łgał, kłamał publicznie przez piętnaście minut i nikt mu nie przerwał. Zniszczyliśmy państwo jako Prawo i Sprawiedliwość. Powiedział, że podwyżki cen na podstawowe produkty żywnościowe wyniosły ponad 50%. Inflacja ponad 40%.

Niszczyliśmy państwo. Nikt tego nie przerwał, bo pan marszałek inaczej sobie zinterpretował art. 186 ust. 2 i zapomniał o wykładni, więc – proszę państwa – proszę się zreflektować i nie dokonywać zmiany regulaminu Sejmu, która jest podporządkowana walce z posłami opozycji, bo za chwileczkę… Nie warto się kierować zemstą. Naprawdę. Bo zemsta do niczego konstruktywnego nie prowadzi. Bo człowiek nie skupia się na tym, żeby zrobić coś dobrego, tylko na tym, jak uderzyć w opozycję. To zajmuje cały czas. To zajmuje głowę. Teraz zajmujemy się tym, komu z posłów opozycji zdjąć immunitet, kogo wsadzić za kraty, komu nie dać przewodniczenia komisji, kogo wykluczyć z komisji.

Państwo robią to na co dzień, więc mój wniosek jest taki, żeby tej zmiany nie przyjmować. Dlatego, że ona jest zrobiona pod konkretnego posła opozycji. W tym przypadku pod posła Marka Suskiego. Panie marszałku, chciałabym, żeby pan tutaj powiedział, czy to jest prawda? Czy ja dobrze myślę? Skąd wziął się pomysł na zmianę tego artykułu? On funkcjonował przez tyle lat. Wiem, że jest jeszcze wiele takich sytuacji, które powinny ulec zmianie. Regulamin powinien być całościowo przejrzany. Można było to zrobić w poprzedniej kadencji. Sama o tym mówiłam, ale jednak coś innego było ważniejsze niż takie pojedyncze zmiany. Proszę jednak o taką refleksję, żebyśmy nie dokonywali zmian regulaminu wtedy, kiedy możemy tym regulaminem uderzyć w posła opozycji. Co wam to da? Macie przewagę wszędzie, więc po co? Jeżeli chodzi o Komisję Etyki Poselskiej, to coś wam powiem. Pracowałam w Komisji Etyki Poselskiej przez kilka kadencji. Byli tam przedstawiciele wszystkich opcji politycznych. Jako przewodnicząca Komisji potrafiłam wziąć na posiedzenie Komisji prawie cały nasz klub. Pamiętają państwo tę słynną sprawę zdjęcia na schodach, kiedy zrobili państwo aferę, że posłowie wzięli pieniądze, a nie głosowali, tylko brali udział w robieniu zdjęć na schodach w Sejmie.

Jako przewodnicząca wezwałam tych wszystkich posłów, choć byłam z tej partii. I zostali ukarani. Ale potrafiliśmy ze sobą rozmawiać. Dogadywać się ponad podziałami partyjnymi jako ludzie, którzy mieli doświadczenie, pewien prestiż i szacunek u swoich posłów. Był też poseł PSL, pan Stefaniuk, a z SLD pani Jaruga-Nowacka. To naprawdę była Komisja, która wtedy pracowała tak, jak powinna. Dzisiaj Komisję Etyki Poselskiej bym rozwiązała, bo ona nie ma nic wspólnego z rzetelnością. Tam jest przewaga posłów partii rządzącej. Jest 1 poseł z opozycji, więc wiadomo, jakie będą wyniki. Proszę państwa, to jest też kolejny… Komisja Etyki Poselskiej dzisiaj stała się kolejnym narzędziem do tego, żeby uderzać w opozycję. Dlatego proszę tego nie robić. Naprawdę apeluję do was. Nie róbcie tego. My tego nie robiliśmy w poprzedniej kadencji, bo gdybyśmy chcieli, to połowa z was nie byłaby w Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych czy w Komisji Etyki Poselskiej. Ale nam szkoda było na to czasu, żeby zajmować się takimi sprawami, więc bardzo proszę o refleksję, panie marszałku.

**Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski (PSL-TD):**

Szanowna pani marszałek, chciałbym się pokrótce odnieść do pani wypowiedzi. O ile, zgodnie z pani intencją – jak rozumiem – chciała pani także podkreślić, iż jako marszałek Sejmu była pani otwarta na sprawy poselskie, to tak było. Na sprawy osobiste, personalne, ludzkie. O tyle – zgodziwszy się także z tym, że zmiany w regulaminie, to rzecz normalna – nie mogę się zgodzić z drugą częścią pani wypowiedzi, tj., że te zmiany w naszym wypadku mają charakter polityczny, a kiedy wy zmienialiście regulamin, miały one tylko i wyłącznie charakter prawno-merytoryczny. Otóż nie. Najbardziej popsuliście obyczaj, prawo i przepisy właśnie wy za swoich rządów stosując także odpowiedzialność indywidualną różnych posłów. Stosując i przystosowując przepisy pod swoją logikę partyjną. Mistrzami w psuciu demokracji byliście wy. My staramy się tylko to naprawiać. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Póki co, przepraszam. Pan przewodniczący Głogowski. Bardzo proszę.

**Poseł Tomasz Głogowski (KO):**

Dziękuję bardzo. Panie marszałku, panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowna pani marszałek, z całym szacunkiem – o czym pani wie – który do pani żywię, nie sposób się zgodzić z wykładnią tego, o czym pani marszałek mówiła.

Przepis o tym, że poseł ukarany przez Komisję Etyki Poselskiej, jeżeli jest członkiem Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych lub Komisji Etyki Poselskiej, zostaje z nich wykluczony, funkcjonuje w regulaminie Sejmu od wielu, wielu lat. Zresztą może zapytałbym, czy poprosiłbym o podanie, od jak wielu lat. Natomiast powiedzmy sobie, że to nie jest wielka kara – wykluczenie ze składu Komisji regulaminowej czy Komisji etyki. Nikt z nas, nikt z polityków z żadnego ugrupowania przez lata nie podnosił, że jest to przepis niesłuszny i należałoby go zmienić. Jeżeli zgadzamy się, że taki przepis powinien funkcjonować, to nie zgadzajmy się na fikcję, że kiedy ktoś zostanie wykluczony, to 2 dni później czy 2 tygodnie później zostanie przywrócony. Ten przepis nie może być martwy.

Oczywiście, że zmiana jest inspirowana – nikt nie ma wątpliwości – sprawą posła Suskiego, który został ukarany przez Komisję etyki – o ile kojarzę – za mocno nieparlamentarne wypowiedzi. Pewnie ten projekt uchwały zmiany regulaminu Sejmu jest zgłaszany po to, żeby pan poseł Suski nie podnosił co posiedzenie Sejmu, że ktoś mu robi krzywdę i nie chce go powołać w skład Komisji regulaminowej. Został wykluczony z tej Komisji na mocy przepisu, którego przez dziesięciolecia nikt nie kwestionował. Jeżeli ta sankcja ma być obecna w prawie, te pół roku to nie jest jakaś wielka sprawa. To nie jest wykluczenie dożywotnie. To nie jest zabronienie komukolwiek… Komukolwiek, bo to nie jest przecież zapis… Nie zapisujemy tutaj, że zmiana regulaminu dotyczy pana posła Suskiego. Dotyczy każdego posła. Teraz czy w kolejnej kadencji, więc trudno mówić, że… Oczywiście, jest to zmiana zainspirowana nawet nie ukaraniem pana posła, tylko tym, że co posiedzenie Sejmu próbuje przedstawiać, że ktoś go krzywdzi i uniemożliwia mu wykonywanie mandatu posła. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Pan poseł Pyrzyk. Bardzo proszę.

**Poseł Michał Pyrzyk (PSL-TD):**

Szanowny panie przewodniczący, panie marszałku, pani marszałek Witek powiedziała, że właśnie pojedynczy przypadek czy pojedynczy casus wywołał konieczność zmiany przepisów prawa w tym zakresie i jest to prawda, pani marszałek. Często jest tak, że właśnie konkretny, pojedynczy przypadek pokazuje, że prawo zostało zapisane, że jest luka prawna albo że ktoś zachowuje się w taki sposób, o którym wcześniej w uchwale czy w ustawie nie pomyślano. Ten przepis po prostu likwiduje tę lukę, bo parlamentarzysta tracąc członkostwo w jednej czy w drugiej Komisji mógł w zasadzie od razu, bez okresu jakiejkolwiek karencji ubiegać się o ponowne członkostwo. Można powiedzieć, że niejako z marszu, wiec przepis o utracie członkostwa w tych Komisjach tak naprawdę nie działał. Można go było obejść. Tymi zmianami pragniemy skorygować tę lukę prawną. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Pani poseł Nowicka. Bardzo proszę. Potem pani marszałek.

**Poseł Wanda Nowicka (Lewica):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście, nie zamierzałam zabierać głosu. Rozumiem, że są różne podejścia do takiej czy innej sprawy, że można coś zmieniać lub nie. Jednak apelowałabym do pani marszałkini Witek, żeby jednak nie przemawiała do nas z taką – powiedziałabym – zupełnie nieadekwatną wyższością moralną, że za waszych czasów było tak fantastycznie, a za naszych jest Bóg wie co. Tylko przypomnę, dwie rzeczy. Reasumpcję głosowania, pani marszałkini, jak również anulowanie głosowania. To nie są kwestie, które świadczą o wyższości moralnej, a przede wszystkim o trzymaniu się regulaminu.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję. Pani marszałek.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Najpierw odpowiem pani. Reasumpcja głosowania, której dokonał pan Hołownia także na posiedzeniu Komisji. Zgłaszaliście to gdzieś? Moja była przeprowadzona zgodnie

z regulaminem. Proszę zajrzeć do regulaminu. Natomiast ma pan rację i pan poseł Głogowski, którego też bardzo szanuję. Pracowaliśmy razem. Państwo tylko potwierdzili moją tezę. Oczywiście, że tak. Pan marszałek też przyznał, że to było inspirowane postawą pana posła Suskiego. Nie wiem, co by się stało. Oczywiście, nie będę gdybać, ale gdyby taka sytuacja dotknęła kogoś z państwa, kogoś z osób zasiadających w tej Komisji, czy wtedy byśmy… Bo ten przepis istniał kupę lat. Naprawdę. Mnóstwo lat. Nikt się do tego nie czepiał, nie zwracał na to uwagi. Ale – panie marszałku – chciałbym jednak doprecyzować. W którym miejscu zmieniłam regulamin tak, że zaszkodził nam wszystkim? Proszę powiedzieć, w którym miejscu zmieniłam regulamin?

**Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski (PSL-TD):**

Nie powiedziałem, że pani zmieniła regulamin w którymś miejscu tak, że zaszkodził posłom. Tylko chciałem pani przypomnieć, pani marszałek, czy było jakiekolwiek jedno głosowanie, w którym pani wraz z większością w prezydium Sejmu przychyliła się do wniosku Komisji albo ukarała posła Prawa i Sprawiedliwości? Jeden. Tylko jeden przypadek ukarania posła Prawa i Sprawiedliwości.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Proszę państwa, panie marszałku, możemy sobie o tym porozmawiać na korytarzu. Mogę panu przypomnieć, kogo nie ukarałam.

**Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski (PSL-TD):**

Pani wraca do szczegółów, a ja chcę powiedzieć, że byłem obecny na posiedzeniach Prezydium Sejmu, które pani prowadziła. Ile razy stawał wniosek Komisji o ukaranie posła Prawa i Sprawiedliwości z odwołaniem do prezydium, nigdy prezydium, w którym większość miało Prawo i Sprawiedliwość, tego nie uwzględniło, więc bądźmy realistami. Uprawialiście brutalną politykę, a my dzisiaj chcemy po prostu uszczelnić pewien przepis. Kropka.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Dobrze, panie marszałku. To już rzeczywiście wykracza poza…

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Pani marszałek, kiedy pani miała nade mną przewagę i udzielała głosu…

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Ta dyskusja wykracza poza temat, więc ja dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

…nigdy nie dopuściła pani do sytuacji, że mogłem mówić, kiedy pani nie chciała. Bardzo proszę pozwolić mi prowadzić obrady Komisji.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Chciałam panu podziękować za udzielenie głosu i skończyć, panie przewodniczący. Jednak z grzeczności…

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Bardzo dziękuję. Panie marszałku, Wysoka Komisjo, pani marszałek, chciałem powiedzieć, że tak. Ma pani rację. Dzisiaj spotykamy się tutaj po to, żeby zmienić regulamin Sejmu z powodu łamania dobrych obyczajów sejmowych i bezwstydu jednego posła. Przez lata obowiązywania tego przepisu regulaminu nikomu z żadnej strony sceny politycznej, nawet ze strony tych partii, których w Sejmie już dawno nie ma, nie przyszło do głowy, żeby – jeżeli poseł został ukarany przez Komisję Etyki Poselskiej – to zamiast posypać sobie głowę popiołem, żądał natychmiast czy po 2 dniach przywrócenia do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. To właśnie o to chodzi, że dobry obyczaj i naturalny wstyd, który powinien mieć w sobie każdy, kto zrobi coś złego, został przez pana Suskiego złamany. Nikomu do głowy nie przyszło, żeby po takiej karze chcieć kiedykolwiek wrócić do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Ta propozycja mówi tylko, że musi być w czyśćcu przez 6 miesięcy. To o to chodzi. O szerzenie się bezwstydu.

**Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):**

Mówi pan o brutalnej polityce, a pan nawet nie pozwala fotografować pustych ław rządowych. Przypomnę panu. Grozi pan ukaraniem posła, podczas gdy pamiętamy, że za czasów, kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość biegaliście z telefonami. Pani Gajewska i inni posłowie biegali i wymachiwali telefonami.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Ad rem. Nie. No, naprawdę. To rzeczywiście poważny powód, żeby zatrzymywać pana marszałka.

**Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski (PSL-TD):**

Panie pośle, czas wyjść z przedszkola politycznego i mówić poważnie.

**Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):**

To jest poważne. To jest ten zamordyzm, który sam pan wprowadza. Pan powinien się tego wstydzić. Ale teraz już, jeżeli chodzi o meritum. Nie wiem, czy wnioskodawca… Jednak powinien być, ponieważ mam pewną wątpliwość. Państwo doprecyzowują przepis. Zgodnie z zasadą, że prawo nie działa wstecz… Szczególnie jest to przepis quasi karny o pewnej odpowiedzialności za przewinę posła. Rozumiem, że skoro prawo nie działa wstecz, a ten przepis nie był jasny, to interpretuje się go na korzyść posłów. Na przyszłość, ok. To rozwiązanie jest jak najbardziej słuszne, ale pan Marek Suski będzie mógł być wybrany do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, bo ten przepis jeszcze wówczas tak nie brzmiał.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Bardzo proszę o spokój. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos. Pani poseł Bartuś. Proszę.

**Poseł Barbara Bartuś (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, apelują państwo o jakąś powagę. Mówią państwo, że coś zostało za naszych czasów zniszczone. Pan marszałek Zgorzelski nie ma czasu, żeby tutaj dłużej siedzieć z Komisją Regulaminową, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Przedstawia projekt uchwały o zmianie regulaminu, ale nie zostaje nawet do końca wstępnej dyskusji, bo ten projekt ustawy ma być następnie rozpatrzony. Przepraszam, uchwały. Tak, uchwały w 2 czytaniach. Reprezentuje wnioskodawców, ale z nami nie zostanie, bo to niepotrzebnie zajmuje jego czas. Rozumiem, że jesteśmy pewnymi śmieciami, bo przed chwileczką pan w tej części zamkniętej, kiedy chciałam uzyskać informację o prawnikach, jeżeli chodzi o część dotyczącą tej Komisji, uważał też, że to nie jest potrzebne. Jesteśmy na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Jesteśmy nawet członkami tej Komisji, posłami na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Mamy tutaj pracować nad zmianą regulaminu. A jak ten regulamin jest postrzegany?

Chciałam też stanąć w obronie… Może nie będę mówić o godności pani marszałek jako osoby, ale marszałek Sejmu jest drugą osobą w państwie, opisaną w konstytucji. Nie ma żadnych marszałkiń. Nie. Jest marszałek Sejmu. To jest funkcja. To jest funkcja opisana w konstytucji. Dla mnie obraźliwe jest, kiedy ktoś zwraca się do mnie – pani posłanko, bo ja jestem posłem na równych prawach. Jednym z 460 opisanych w konstytucji. Nawet nie w regulaminie, tylko w konstytucji. Chciałabym być posłem na równych prawach. Jestem posłem z klubu Prawa i Sprawiedliwości i chciałabym mieć takie same prawa. A Komisja Etyki Poselskiej przestała być Komisją Etyki Poselskiej. Wiadomo, że z każdego klubu jest jeden przedstawiciel. Mamy największy klub, ale też mamy jednego przedstawiciela. A przedstawiciele z innych klubów… To są postępowania polityczne. Karanie posłów Prawa i Sprawiedliwości było polityczne.

Tutaj mówiono coś o powadze Sejmu. Czy to Prawo i Sprawiedliwość robiło pucze? Czy okupowało mównicę? Nie dopuszczało do prowadzenia posiedzeń Sejmu? Nie dopuszczało do uchwalenia budżetu, a później występowało do prokuratury i innych służb, żeby nas karały? Marszałek i wszyscy posłowie byli przesłuchiwani w sprawie głosowania w sali kolumnowej. Czy to my zaczynaliśmy? I wy mówicie o tamtej kadencji? Mówicie o zachowaniu pani marszałek? O tym, że wnosiła… Że jednak przychylała się

do wniosków? Wiecie państwo, za co w tamtej kadencji byłam ukarana przez Komisję? Upomnieniem, tym najłagodniejszym, ale byłam. Był taki moment, kiedy pani poseł Jachira z ostatnich ław…

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Czy pani poseł sprawdziła, czy jesteśmy zainteresowani pani historią?

**Poseł Barbara Bartuś (PiS):**

Ja wiem, że pan nie jest zainteresowany. Nawet, kiedy pani marszałek prosiła o głos w sprawie tego, co mówił pan marszałek Zgorzelski, nikt nie dopuścił pani marszałek do głosu. Członka tej Komisji. Ad vocem. Wcześniej było normą, że każdy zabierał głos ad vocem, jeżeli mógł. Z tego bardzo korzystaliście. Kiedy już pani marszałek otrzymała głos, pan marszałek Zgorzelski od razu wchodził jej w słowo niekulturalnie, że mówiła i pan też.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Pani poseł, ad rem. Do rzeczy.

**Poseł Barbara Bartuś (PiS):**

Nie. Ja mówię o tym, o czym była tutaj dyskusja. Pani marszałek zarzucono, że uchylała decyzje.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Do rzeczy. To nie na temat.

**Poseł Barbara Bartuś (PiS):**

Chciałam przedstawić jeden przypadek, który mnie dotyczył.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Jaki jest cel pani wypowiedzi?

**Poseł Barbara Bartuś (PiS):**

Taki, jaki był cel wypowiedzi pana marszałka Zgorzelskiego, który mówił o tym, że prezydium uchylało kary. Mówimy o Komisji Etyki Poselskiej. O jej decyzjach i o tym, że dzisiaj taka decyzja może wykluczać posła na 6 miesięcy. I tutaj nie ma, że jest jakaś Komisja Regulaminowa… To znaczy, że Komisja Etyki Poselskiej. Ona karała tylko automatycznie. Najlżejsza kara – pół roku nie możesz pracować w Komisji Regulaminowej. Chciałam to pokazać na moim przypadku. Na moim przypadku, kiedy pani poseł Jachira przybiegła na naszą stronę sali z ostatnich ław krzycząc i nagrywając. Ja tylko stanęłam przed swoją ławką.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Pani poseł, naprawdę nie jesteśmy zainteresowani…

**Poseł Barbara Bartuś (PiS):**

Ja wiem, że pan nie jest zainteresowany. Ja wiem, że my…

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Proszę mówić na temat.

**Poseł Barbara Bartuś (PiS):**

…posłowie opozycji, nie mamy głosu, ale pracujemy nad zmianą regulaminu, który i tak nie będzie przez was przestrzegany.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Proszę mówić o regulaminie.

**Poseł Barbara Bartuś (PiS):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję. Informuję, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu, prezentowanego w druku nr 446.

Proponuję przejście do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja wyraziła zgodę na szczegółowe rozpatrzenie projektu uchwały. Nie widzę sprzeciwu.

Czy są uwagi do tytułu uchwały? Nie widzę.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu stwierdzę, że Komisja przyjęła tytuł uchwały. Nie widzę sprzeciwu.

Komisja przyjęła tytuł uchwały.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Zmiana nr 1. Czy są uwagi do art. 1? Bardzo proszę, pan poseł Smoliński.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

W zmianie nr 1 do art. 143 lit. b zmieniamy ust. 15. Na końcu zdania mamy takie twierdzenie, że traci on członkostwo w komisji. Mam pytanie do prawników. Z jakim momentem następuje utrata tego członkostwa?

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Już to trenowaliśmy. Pewnie z chwilą podjęcia. Bardzo proszę.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Przemysław Sadłoń:**

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne.

Szanowni państwo, ten przepis praktycznie w takim samym brzmieniu obowiązuje obecnie. Akurat w ust. 15 w tym projekcie zostały wprowadzone zmiany nie tyle merytoryczne, co porządkujące. Tak bym to określił. Jak wynika zarówno z obecnego brzmienia tego przepisu, jak również z brzmienia zawartego w projekcie, skutek wynikający z tego przepisu następuje w zależności od tego, czy od uchwały bądź zarządzenia poseł wniósł odwołanie czy nie. Jeżeli nie wniósł odwołania, skutek następuje wraz z upływem terminu na wniesienie odwołania. Natomiast, jeżeli środek odwoławczy – odwołanie od uchwały czy wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy – został przez posła wniesiony, to skutek następuje wraz z rozstrzygnięciem. Powiedziałbym, chociaż ujmuję to w cudzysłów, że „wraz z prawomocnym rozstrzygnięciem w danej sprawie”.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Bardzo proszę.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

Kontynuując tę polemikę, mamy ten wczorajszy przykład. Sejm podjął uchwałę o zmianie członkostwa w Komisji. To weszło w życie w momencie podjęcia tej decyzji, czyli w danej minucie czy sekundzie. Jeżeli teraz prezydium Sejmu podejmie decyzję o tym, że nie uwzględnia odwołania, a w tym czasie trwa posiedzenie Komisji… Nieuwzględnienie odwołania powoduje utratę członkostwa. Czy członkostwo ustanie w momencie podjęcia tej uchwały czy następnego dnia, bo tego dnia zostanie podjęta uchwała o tym, że kara jest prawomocna? Jak będziemy to rozstrzygać.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Odpowiadam panu przewodniczącemu na bieżąco, po bieżącej analizie. We wczorajszym przypadku sprawa była prostsza, ponieważ informacja o tym, że dokonano zmian w składzie Komisji, była powszechna. Posłowie brali udział w głosowaniu. Członkowie Komisji brali udział w głosowaniu, więc była świadomość, że w składzie Komisji zaszły zmiany. Tym samym ustalenie skutku uchwały nie powinno nastręczać większych problemów.

W tym przypadku, w związku z tym, że odwołanie rozpatruje uprawniony organ, tzn. Prezydium Sejmu, jest jeszcze kwestia poinformowania przez Prezydium Sejmu przewodniczącego właściwej komisji – w tym przypadku, jeżeli chodzi o art. 143, przewodniczącego Komisji Etyki Poselskiej – o tym, że uchwała została utrzymana w mocy albo sprawa została w taki sposób rozpatrzona. Uznawałbym, że ten skutek też następuje w momencie podjęcia tego rozstrzygnięcia.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

Jeśli w momencie podjęcia rozstrzygnięcia, to w tym momencie następuje utrata członkostwa. Teraz kwestia czy marszałek powiadomi przewodniczącego komisji niezwłocznie, czy dopiero następnego dnia. Jeżeli następnego dnia, to komisja będzie

pracować w składzie niezgodnym z uchwałą. Tak? Bo utrata członkostwa już nastąpiła. Moim zdaniem należałoby doprecyzować, kiedy nastąpi utrata członkostwa, bo będą związane z tym rozbieżności.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jak wspomniałem wcześniej, to nie jest nowy przepis. Akurat art. 43 ust. 5 obowiązuje od 2002 r.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

Panie mecenasie, ja wiem, że nie jest nowy, ale do tej pory nie było przypadku posła Suskiego i tego nie rozpatrywaliśmy. Skoro mamy ten przykład, to rozstrzygnijmy też następny, bo będzie taki przypadek. Może się zdarzyć, że – rzeczywiście – prezydium podejmie uchwałę, a my będziemy podejmować decyzję o uchyleniu komuś immunitetu, co będzie miało duże skutki. Wtedy możemy działać w niewłaściwym składzie, bo w którymś momencie prezydium podjęło uchwałę o tym, że następuje utrzymanie kary i utrata członkostwa.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy jest jakaś propozycja poprawki? To proponuję zgłosić przy drugim czytaniu. Dziękuję.

Jeśli nie usłyszę… Tak, panie mecenasie?

**Ekspert ds. legislacji w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu RP Wojciech Odrowąż-Sypniewski:**

Wojciech Odrowąż-Sypniewski, Biuro Ekspertyz. Panie przewodniczący, chciałbym zasygnalizować, że tutaj są te kwestie, o których wspomniałem w opinii. Mianowicie kwestie związane z zakresem.

Są tu dwa problemy. Jeden, to katalog kar wymieniony w tych przepisach. Z jakiegoś powodu, który dzisiaj jest bardzo trudno ustalić, kiedy bada się dokumenty, tzn. biuletyny z posiedzeń Komisji z okresu, w którym ten przepis został ustanowiony, nie do końca jest jasne, dlaczego pominięta została kara z art. 23 ust. 1, czyli kara, którą prezydium nakłada na posła uniemożliwiającego – w pewnym skrócie – pracę Sejmu lub jego organów. Tak uchwała podejmowana jest na podstawie art. 23 ust. 1 przez prezydium. Tutaj tak samo jest tryb odwoławczy do prezydium Sejmu. To wyliczenie tego nie obejmuje. Nie ukrywam, że to jest pewna okazja, żeby tę kwestię uporządkować. Gdyby któryś z panów posłów widział taką potrzebę, to można byłoby to uzupełnić. To znaczy, zgłosić poprawkę uzupełniającą to wyliczenie o środek z art. 23 ust. 1. To jest pierwsza kwestia.

Natomiast druga kwestia, to kwestia systemowa, bardzo drobna, ale też mająca pewne znaczenie. Wydaje się, że zmiany porządkujące są generalnie bardzo sensowne. Chodzi mi o tę część, w której katalog środków karnych dotyczy art. 25 ust. 1 i 2. To są 2 środki dyscyplinarne. Istotna jest relacja między nimi. Art. 25 ust. 1 przewiduje, że posłowi wykluczonemu z posiedzenia marszałek zarządza obniżenie uposażenia. To jest pewien automat. Natomiast art. 25 ust. 2 pozwala prezydium na to, żeby w takiej sytuacji obniżyć posłowi uposażenie na zasadach określonych w tym przepisie. Tutaj jest fakultet. To znaczy, że prezydium może – ale nie musi – wymierzyć pewną karę posłowi, który został wykluczony i któremu zostało obniżone wynagrodzenie z uwagi na to, że nie bierze udziału w głosowaniach i jest nieobecny. To z kolei powoduje, że zastosowania art. 25 ust. 2 zawsze następuje w warunkach, w których wcześniej został zastosowany art. 25 ust. 1, więc sugerowałbym korektę, która sprowadzałaby się do tego, że ust. 2 w art. 25 zostałby skreślony. Skutki będą wyłącznie… To znaczy, ten przepis będzie jaśniejszy. Zakres środków karnych, o które tutaj chodzi, jest dokładnie taki sam. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

W swojej opinii, którą dzisiaj dostaliśmy, pan dyrektor zwrócił też uwagę, że może nastąpić utrata członkostwa przez przewodniczącego Komisji. Jeśli zostanie ukarany, to też utraci członkostwo, więc skutek będzie dużo dalej idący niż w przypadku zwykłego członka Komisji. Wobec tego uważam, że to jednak należałoby doprecyzować. Pierwsze jest to, co pan dyrektor powiedział. Rzeczywiście, w art. 25 ust. 1, w którym jest kara za uniemożliwianie pracy Sejmu, jest kolejna luka. Może przy okazji to zróbmy. Jednocześnie uważam, że trzeba doprecyzować moment utraty członkostwa, bo to może dotyczyć przewodniczącego. Czy Komisja w ogóle może dalej funkcjonować, jeżeli przewodniczący utracił… Nie chodzi o personalia. Wiadomo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Powiem trzeci raz, że mam złe przeczucia. Myślę, że mogą być poprawki, ale pytałem o propozycje i ich nie znajduję. Zawsze mamy możliwość złożenia poprawki w drugim czytaniu.

Czy mogę przejść do zmiany nr 2 w art. 1? Jeśli nie usłyszę sprzeciwu…

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

W drugiej jest to samo. Też jest utrata członkostwa.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Ale przejdziemy to zgodnie z procedurą. Nie usłyszałem sprzeciwu. Tak?

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Panie przewodniczący, z naszej strony jest tylko drobna uwaga o naturze redakcyjnej. Przy tej okazji bardzo prosimy o upoważnienie biura do wprowadzenia korekty redakcyjnej. Chodzi o ust. 2 w zmianie nr 2. Zabrakło tam wyrazu „mowa”. Mówimy o zmianie nr 2.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Mówimy o zmianie nr 1. Próbowałem zamknąć zmianę nr 1.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

To przepraszam.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Stwierdzam, że nie usłyszałem sprzeciwu. W związku z tym uznaję, że Komisja przyjęła zmianę nr 1.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

Jeżeli nie ma zamiaru dokonywania poprawki, to zgłaszam sprzeciw, bo uważam, że to trzeba doprecyzować.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

To bardzo proszę o zaproponowanie jakiejś poprawki. O to pytam. Wykazuję dobrą wolę. Czy jest poprawka? Nie ma.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

Nie zrobię poprawki na kolanie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Bardzo proszę, pani marszałek.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie przewodniczący, mam wniosek. Ponieważ nie zrobimy tego na kolanie, a w czasie dyskusji zwracamy na to uwagę, proponuję, żeby wnioskodawcy wnieśli autopoprawkę, jeżeli zgadzają się państwo z tym, o czym mówimy. Czy nie mogą wnieść autopoprawki? Nie mogą. To niech w takim razie przygotują propozycję, bo to jest ich wniosek. Na pewno nie stworzymy tutaj poprawki na kolanie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Ale pani marszałek – z całym szacunkiem – każdy decyduje za siebie. Oczekuję, że zaraz będzie poprawka. Jeśli nie, to nie jest to ostatni krok w procedurze legislacyjnej.

W drugim czytaniu można spokojnie złożyć poprawkę. W tej chwili jej nie ma. Na kolanie czy nie na kolanie, posiedzenie Komisji nie zostało zwołane pół godziny temu. Druk był przedstawiony.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Czy mogę?

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Tak, pani marszałek.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie przewodniczący, ja rozumiem, że mieliśmy to wcześniej. Oczywiście, że zapoznaliśmy się z tym wcześniej, ale dopiero tutaj nastąpiło wyjaśnienie tego. Po to jest pierwsze czytanie, żeby wyjaśnić, czy dobrze myślimy czy nie. Pan poseł Smoliński… Gdyby to był nasz projekt, to wiedzielibyśmy, jak złożyć autopoprawkę.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Nie mam przygotowanej poprawki. Każdy z państwa na tym etapie ma prawo zgłosić poprawkę. Pytałem o to trzykrotnie. Nie ma poprawki, więc proponuję przyjęcie zmiany nr 1 w art. 1 w takim kształcie.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

Zgłaszam sprzeciw.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Przystępujemy do głosowania. Proszę, panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Tu należy wyjaśnić, na czym polega sprzeciw, bo Komisja w pozytywny sposób nie rozstrzyga o zmianach. Rozstrzyga wówczas, kiedy do danej zmiany jest poprawka. Jeżeli nie ma poprawki do danej zmiany należy przyjąć, że zmiana została rozpatrzona. Możliwość odniesienia się w głosowaniu do projektu będzie na samym końcu albo – rzeczywiście – cząstkowo. Natomiast wtedy sprzeciwowi musi towarzyszyć jakaś propozycja. Bądź to w postaci skreślenia punktu, bądź jakiejś zmiany w ramach tego punktu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo. Po raz czwarty pytam, czy jest propozycja poprawki do zmiany nr 1 w art. 1? Nie ma.

W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 1 i że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 1 w art. 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 2 w art. 1. Czy ktoś z państwa? Proszę, panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

W tym momencie chciałbym zgłosić to, co wcześniej sygnalizowałem. To znaczy, w ust. 2 projektowanego art. 204a proponujemy drobną korektę redakcyjną. Omyłkowo zabrakło tu wyrazu „mowa". Chodzi o drugi wiersz w ust. 2 – „albo wydano zarządzenie, o których mowa w art. 21". Jeżeli Komisja upoważni biuro do tego rodzaju korekty, to – oczywiście – na etapie przygotowania sprawozdania to naniesiemy. Przy tej okazji prosiłbym o upoważnienie do naniesienia ewentualnych innych korekt o charakterze techniczno-legislacyjnym czy interpunkcyjnym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Ten błąd jest oczywisty. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja wyraziła…

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

To ja też mam tutaj uwagę, o której mówiłem. Ten sam problem jest na końcu z kwestią momentu utraty członkostwa.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Naprawdę, panie przewodniczący… Pan prowadził tę Komisję przez całą kadencję.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

Ale to jest uwaga. Ja tylko mówię, że mam uwagę.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Pozwoli pan, że wygłoszę do końca formuły, które mnie obowiązują. Dobrze? Świetnie.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja wyraziła zgodę na poprawki legislacyjne przedstawione przez Biuro Legislacyjne. Nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący Smoliński, teraz bardzo proszę.

**Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):**

Rozumiem, że zmiana nr 2 została rozpatrzona. No, dobrze. Podnoszę tylko ten sam zarzut, który podnosiłem wcześniej. Mamy tutaj – w zmianie nr 2 w ust. 2 – ten sam problem. Uważam, że należałoby doprecyzować moment utraty członkostwa. W tej chwili nie mam poprawki. Jeżeli nie będzie poprawek autorskich wnioskodawców postaram się taką poprawkę przygotować na drugie czytanie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):**

Dziękuję bardzo. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 2 w art. 1. Nie widzę.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu stwierdzę, że Komisja rozpatrzyła art. 2. Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały. Bardzo proszę przygotować system do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu uchwały? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowało 13 posłów, za 8, przeciw 5, nikt nie był przeciw. Wniosek został przyjęty.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję pana posła Tomasza Głogowskiego. Czy pan poseł wyraża zgodę? Tak.

Czy są inne kandydatury? Nie ma.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja wybrała na sprawozdawcę w tym punkcie pana posła Tomasza Głogowskiego. Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja wybrała pana posła Tomasza Głogowskiego na sprawozdawcę.

Informuję, że wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie.